

W „Jedynce” wyleczono osoczem pierwszego pacjenta zarażonego wirusem COVID-19

W Szpitalu Specjalistycznym nr 1 w Bytomiu wyleczono pierwszego pacjenta zarażonego wirusem COVID-19 wykorzystując do tego osocze innego ozdrowieńca. Wyleczony pacjent opuścił już szpital.

59-latek wraz z żoną, która również była zakażona koronawirusem, trafili do bytomskiego szpitala na początku czerwca. Ze względu na wysoką gorączkę, lekarze już drugiego dnia zdecydowali o podaniu osocza innego ozdrowieńca. – *Dzień po podaniu osocza poczułem się o wiele lepiej – gorączka spadła, a dwa dni później wszystko zaczęło wracać do normy* – opowiada 59-letni pacjent Szpitala Wielospecjalistycznego nr 1 w Bytomiu dodając, że jego żona również została wyleczona, choć bez stosowania osocza. – *Osobiście ani przez moment nie wątpiłem, że oboje odzyskamy zdrowie.*

Bytomska „Jedynka” od kilku tygodni stosuje metodę leczenia osoczem ozdrowieńców. Jak zaznacza Jerzy Jaroszewicz, kierownik Oddziału Obserwacyjno-Zakaźnego i Hepatologii Szpitala Specjalistycznego nr 1, nie każdy jednak kwalifikuje się do zastosowania tej terapii. – *Jeśli trafia do nas osoba, która gorączkuje i ma objawy grypopodobne, mamy większą szansę pomóc jej w ten sposób niż gdy choroba jest już w bardzo zaawansowanym stadium.*

Jaroszewicz podkreśla, że jest jeszcze za wcześnie, aby wyciągać wnioski odnośnie skuteczności leczenia osoczem zakażonych pacjentów. – *Niemniej w światowych statystykach już widać efekty tego leczenia. Tutaj jednak kluczem jest nie to, czy ta metoda działa, czy nie, tylko jak ją skutecznie zastosować. Jeżeli terapię włączymy we wczesnych etapach*

choroby, kiedy dopiero objawy się rozwijają, to wydaje się być dużo skuteczniejsza.

Leczenie osoczem ozdowieńców jest jedną z metod, jakie aktualnie stosuje się w Szpitalu Specjalistycznym nr 1. – *Osoczem leczyliśmy cztery osoby, kolejne trzy leczymy nowym lekiem – Remdesivirem* – mówi Jaroszewicz dodając, że stosowane są również inne leki dobierane optymalnie pod stan zdrowia pacjenta.

Od początku pandemii do bytomskiego szpitala z podejrzeniem zakażenia COVID-19 zgłosiło się ponad 3000 pacjentów, z czego chorobę potwierdzono u ponad 500. Wymagających hospitalizacji było niecałe 50, z czego 22 już wyzdrowiało i wróciło do domów.

Bytomska lecznica zachęca wszystkie osoby, które przebyły zakażenie koronawirusem SARS-cov-2 i miały dwa ujemne wyniki PCR do kontaktowania się z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach pisząc na adresie-mail: ozdrowiency@rckik-katowice.pl, by oddać osocze i pomóc innym zakażonym.

Źródło: UM Bytom